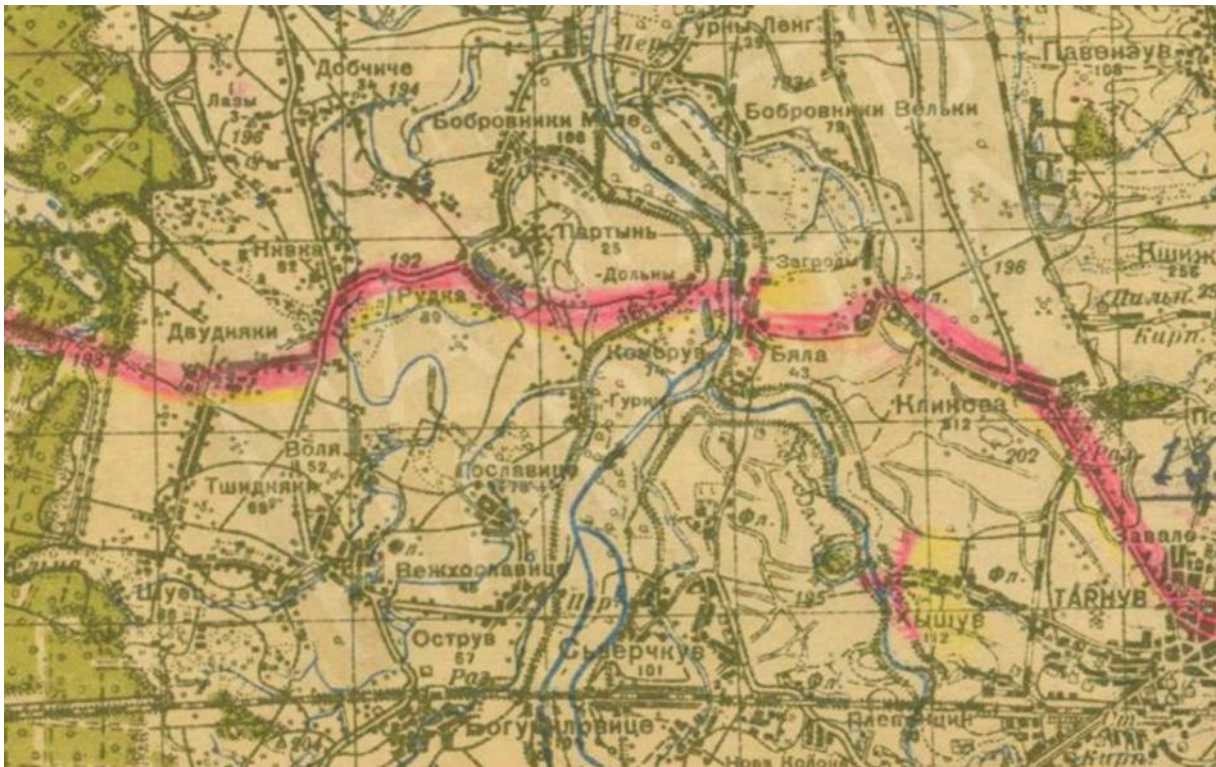


WYZWOLENIE 1945

12 stycznia 1945 roku wojska 1 Frontu Ukraińskiego rozpoczęły Operację Wiślańsko-Odrzańską, zwaną potocznie „Ofensywą Styczniową”. Jej celem było wyparcie wojsk niemieckich z ziem polskich, a następnie przeniesienie działań wojennych na teren III Rzeszy. W ciągu 23 dni trwania zimowej operacji przesunięto granicę frontu o 500 kilometrów na zachód nad Odrę. Wyzwolenie naszych rodzinnych stron przypadło 60 armii. W skład 60 armii wchodził 106 Korpus Strzelecki, nas interesuje jednostka, która była jego częścią, a dokładnie 148 Czernichowska Dywizja Strzelecka odznaczona Orderem Czerwonego Sztandaru i Suworowa. Oddziały tej dywizji mianowicie 496, 654 i 507 Pułk strzelecki, brały bezpośredni udział powiedzmy w cudzysłowie w wyzwoleniu naszej małej ojczyzny.

Przeciwnikiem, który miał bronić tereny północnej części gminy Wierzchosławice był 59 Korpus Piechoty 17 Armii Niemieckiej. Dowództwo korpusu stacjonowało w Radłowie. Głównymi siłami, które miały bronić tego regionu była 359 Dywizja Piechoty I jej pułki grenadierów 947, 948 i 949.

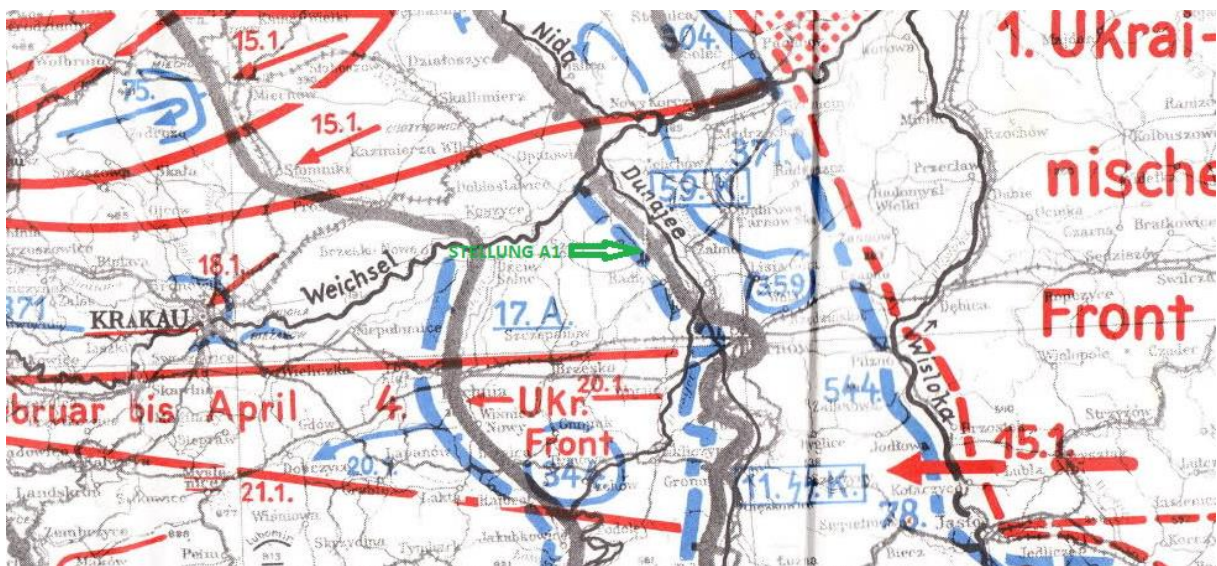


Marszruta głównych sił 148 dywizji



Kierunki uderzeń pułków 148 dywizji

Dunajec stanowił naturalną przeszkodę dla wojsk radzieckich, Dodatkowo Niemcy utworzyli na zachodnim brzegu rzeki sieć fortyfikacji pod nazwą Stellung A1. Odcinek W rejonie Bobrowniki Małe, Rudka, Komorów nosił nazwę Venus, od firmy która prowadziła prace nad umocnieniami.



Linia fortyfikacji Stellung A1



Stellung A1 odcinek Venus

Z DZIENNIKÓW DZIAŁAŃ WOJENNYCH 148 DYWIZJI STRZELECKIEJ.

148 Dywizja Piechoty - Sztab

19.01.1945 r. Wróg ukrywający się za grupami straży tylnej wzdłuż zachodniego brzegu rzeki Dunajec. W nocy główne siły wroga ruszyły na zachód. Grupy straży tylnej zostały odparte wysadzając wszystkie mosty na rzece Dunajec u ujścia rzeki Białej. Konne rozpoznanie 496 pułku ustaliło, że wroga już nie ma za rzeką Dunajec. Lotnictwo nie działało. Dywizja przepłynęła się w nocy 19 stycznia na drugi brzeg Dunajca. Dwa bataliony strzeleckie zabezpieczały przyczółek na zachodnim brzegu rzeki. W sześciu łodziach o pojemności 6-7 osób każda, intensywnie transportowały jednostki 496 i 654 Pułku, artylerię i sprzęt bojowy. Pod koniec dnia jednostki zostały całkowicie przetransportowane przy maksymalnym nakładzie pracy, oprócz ciężkiej artylerii i tyłów. Wraz z nadejściem ciemności woda na rzece Dunajec zaczęła opadać, w środku nocy 20 stycznia woda opadła do poziomu, przy którym jednostki tylne przepłynęły się przez rzekę. Sztab dywizji stacjonował w Klikowej, a następnie w Rudce.

507 Pułk Strzelecki

18-20.01.1945 r. 3 Batalion w Ilkowicach. 1 Batalion Bobrowniki Wielkie po przerzuceniu jednej kompanii strzelców na zachodni brzeg rzeki Dunajec, trwa transport reszty batalionu. 2 Batalion po całkowicie przeszedł na zachodni brzeg zapewniając przeprowadzenie reszty pułku.

226 Samodzielny Dywizjon Przeciwpancerny

18,01 -20.01.45 r. Dywizjon znajduje się na przeprawie nad rzeką Dunajec.

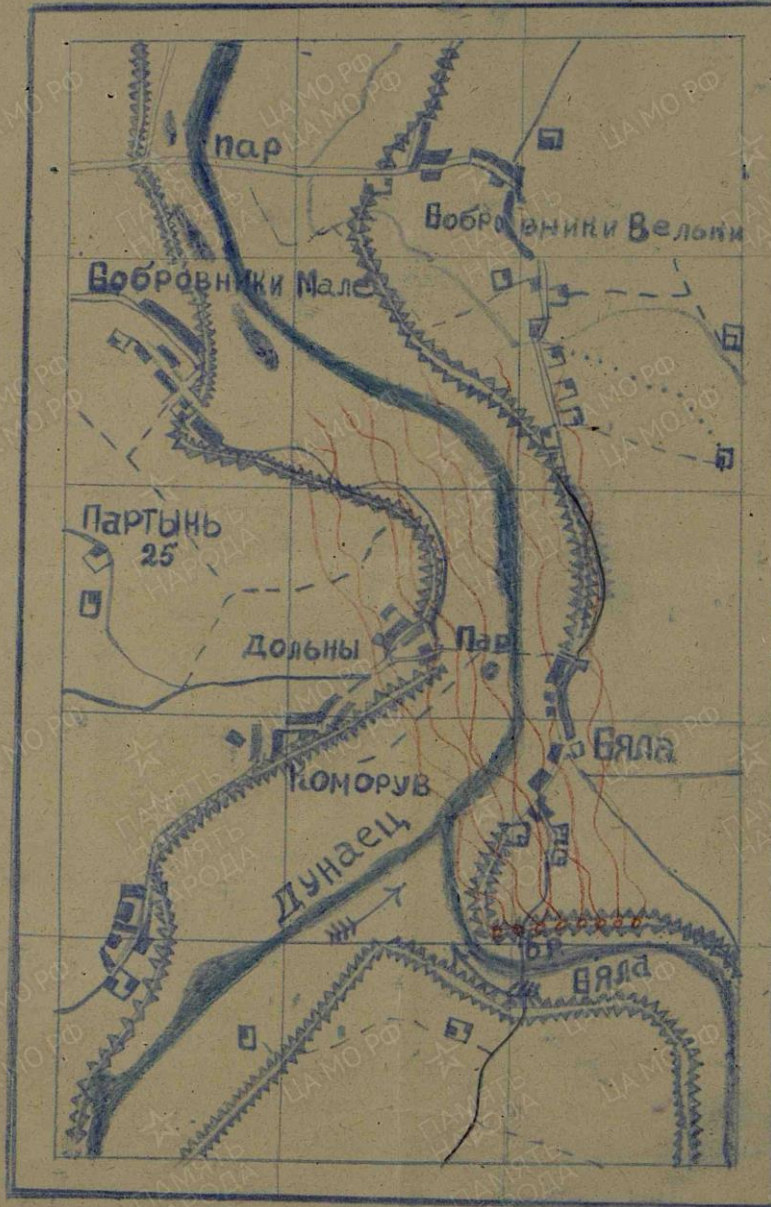
21.01.45 r. Dywizjon przepłynął się przez Dunajec w Bobrownikach. Nie ma strat. Nie ma ciszy bojowej. Nie ma walk.



496 Tarnopolski Pułk Strzelecki

Pułk po zdobyciu Klikowej, Chyszowa udał się na wschodni brzeg Dunajca w rejonie Białej. Kontynuując pościg za wycofującym się wrogiem w nocy z 18 na 19 stycznia 1945 roku rozpoczęliśmy przeprawę przez rzekę Dunajec, którą zakończyliśmy o godzinie 10:00 19 stycznia. Przeprawa odbywała się na tratwach i łódkach, pod dowództwem inżyniera pułku Szewcowa. Wypełniając rozkaz dowódcy dywizji pododdziały ruszyły w pełnym pościgu za wycofującym się nieprzyjacielem do 9:00 20 stycznia zajmując tamtejsze miejscowości Rudkę i Dwudniaki.

С Х Е М А
 Постляновки дым завесы при форсировании
 РЕКИ ДУНАЕЦ

53



 Вероятная линия фронта
 Огонь артиллерии
 Масштаб 1:25000
 Нач. дел. 26. 11. 41 г.

Plan zastony dymnej przy forsowaniu Dunajca u ujscia rzeki Bialej.

Wydarzenia te opisuje Pan Roman Kucharski w roboczej wersji Monografii wsi Rudka. Źródłem są ustne przekazy naocznych świadków, cytując:

« 17 Stycznia 1945 roku (data może być niedokładna) paru Niemców z ukrycia ostrzelało patrol zwiadu radzieckiego, który szedł od Komorowa. Na nizinie, na błoniu poniżej cmentarza w Rudce na wprost domu pana Feliksa Tracza (obecnie posesja Zuziaków) na Partyniu zginęło prawdopodobnie 3 radzieckich żołnierzy z grupy zwiadowczej. Po czym Niemcy na motocyklach szybko odjechali w stronę lasu i Bielczy.»

Na Cmentarzu Parafialnym w Rudce znajdują się trzy groby, prawdopodobnie żołnierzy radzieckich, którymi zajmuje się Pani Halina Biała z Bobrownik Małych, a wcześniej jej rodzina. Wiadomo tylko, że są tam pochowani żołnierze, którzy zginęli w styczniu 1945 roku.



Mapa z 1937 roku.

W 1937 roku jak widzimy na mapie, nie istniała jeszcze droga (kolor żółty) od szkoły w kierunku cmentarza parafialnego (kolor czerwony). Główną drogą z Komorowa do Partynia była dzisiejsza droga polna z drugiej strony cmentarza. Dom Traczów który już nie istnieje, znajdował się naprzeciwko byłego kółka rolniczego (kolor niebieski).



Mogiły żołnierzy radzieckich

Według relacji z dzienników działań wojennych jednostek radzieckich możemy przyjąć, że Bobrowniki Małe, Rudka i Komorów zostały wyzwolone z pod okupacji niemieckiej 20 Stycznia 1945 roku.

Wioski z Parafi Rudka ominęły różnym zbiegiem okoliczności, walki jakie mogły się toczyć na pozycjach Stellung A1 ufortyfikowanych na lewym brzegu Dunajca.

Źródła; Wikipedia

<https://pamyat-naroda.ru>

Roman Kucharski RUDKA Zarys Dziejów Wsi i Ochotniczej Straży Pozarnej.

<https://blogkazamata.wordpress.com>

<https://www.tracesofwar.nl/>

<http://stellunga2.pl/>

